

Gloria

Stare Dobre Małżeństwo

Chwała najszerszemu komu
Komu gloria na wysokościach ?

Chwała najszerszemu tobie
Trawo przychylna każdemu
Kraino na dół od Edenu
Gloria! Gloria!

Chwała tobie, słońce
Odyńcu ty samotny
Co wstajesz rano z trzęsawisk nocnych
I w góry bieżysz, w niebo sam się wzbijasz
I chmury czarne białym kłębem przebijas
I to wszystko bezkrawo - brawo, brawo
I to wszystko złociste i nikogo nie boli
Gloria! Gloria in excelsis soli!

Z słońcem pochwalonym teraz pędźmy razem
Na nim, na odyńcu, galopujmy dalej

Chwała tobie wietrze
Wieczny ty młodziku
Sieroto świata, ulubieńcze losu
Od złego ratuj i kłakoli w zbożu
Łagodnie kołysz tych co są na morzu
Gloria! Gloria in excelsis soli!

Z słońcem pochwalonym teraz pędźmy razem
Na nim, na odyńcu, galopujmy razem

Chwała wam ptaszki śpiewające
Chwała wam ryby pluskające
Chwała wam zające na łące
Zakochane w biedronce
Chwała wam: zimy, wiosny, lato i jesień
Chwała temu co bez gniewu idzie
Poprzez śniegi, deszcze, blaski oraz cienie
W piersi pod koszulą - całe jego mienie
Gloria! Gloria!